

Szajc S.

SKUTECZNA POLITYKA INNOWACYJNA JAKO WARUNEK KONKURENCYJNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW NA RYNKACH EUROPEJSKICH

The article introduces the subject of effective innovation policy. It is based mainly on reports from the Polish Agency for Enterprise Development. The reports contain up-to-date data concerning technology transfer and situation of enterprises. Human capital is considered as one of the main strength of Poland in European Union.

Zmiany systemowe, prywatyzacja, eksplozja prywatnej przedsiębiorczości, napływ inwestycji zagranicznych, a przede wszystkim przystąpienie Polski do UE i otwarcie rynków europejskich, zwiększyły presję konkurencyjną w polskiej gospodarce. Te wszystkie wymienione czynniki istotnie zmieniły warunki funkcjonowania biznesu. Interwencja publiczna skupiła się na polityce innowacyjnej, przedsiębiorczości i rozwoju sektora MŚP. Obecnie za siłę napędową rozwoju, modernizacji i strukturalnej odnowy gospodarek uznaje się innowacyjność i przedsiębiorczość. Rozwijana nowa koncepcja polityki gospodarczej zakłada potrzebę wsparcia procesów innowacyjnych, rozwoju sektora MŚP oraz aktywnego kształtowania „kultury przedsiębiorczości”. Postindustrialna gospodarka oparta na wiedzy oddziałuje na powstawanie nowych form naukochłonnych produktów i usług oraz konieczność restrukturyzacji przedsiębiorstw i całych sektorów gospodarki.¹ Nowoczesne przedsiębiorstwa potrzebują dla swojego rozwoju lokalnego otoczenia, które jest dzisiaj rozpatrywane nie tylko jako miejsce lokalizacji, lecz jako system składający się z sieci przedsiębiorstw, instytucji naukowo-badawczych, zasobów pracy, infrastruktury i jakości życia”². Przedsiębiorstwo potrzebuje łatwego dostępu do specyficznych korzyści zewnętrznych, jakie może uzyskać dzięki uczestnictwu w sieci np. dostępu do informacji technologicznej, finansowej i handlowej. Pojawiają się nowe modele organizacji przedsiębiorstw, pomiędzy rynkiem a hierarchiczną organizacją – sieciowe modele organizacji. Odwołam się tutaj do Powella, który twierdzi, iż sieci stanowią silny kontrast dla rynku i hierarchicznych struktur zarządzania. Pochodzenie sieciowych form organizacji w społeczeństwie jest bardzo różne. Według Powella sieć relacji pozwala na szereg działań, między innymi na współpracę, która jest podtrzymywana przez długi okres na wysokim poziomie efektywności; sieci stwarzają okazję do uczenia się i rozpowszechniania informacji, co pozwala szybko przetworzyć idee w konkretne działania; luźny charakter sieci jest najbardziej użyteczny, gdy istnieje dostęp do różnorodnych zasobów a środowisko działania charakteryzuje się wysokim stopniem niepewności; sieci

© S. Szajc, 2011

¹Guliński J., Matusiak K.B.(red.) Rekomendacje zmian w polskim systemie transferu technologii i komercjalizacji wiedzy, 2010,PARP s. 15-17.

² Tamże s. 17.

oferują wysoce realne zyski w postaci dostępu do takich aktywów jak wiedza ukryta i innowacje technologiczne³. Poszukiwania nowych modeli organizacyjnych na styku nauki i biznesu, stymulowane przez instrumenty polityki innowacyjnej. Dla instytucji naukowych pojawia się szansa uniezależnienia się od finansowania publicznego. O efektywnej współpracy obydwu sfer, poprzez instrumenty polityki innowacyjnej, zaczyna decydować administracja publiczna na poziomie regionów. Pojawiają się instrumenty zachęcające do formalizacji współpracy. Szereg mechanizmów finansowania badań naukowych zakłada udział podmiotów komercyjnych, a firmy są dodatkowo mobilizowane przez ulgi i odpisy podatkowe, granty itp. Oderwany dotychczas od rynku świat nauki, poprzez zbliżenie do przedsiębiorstw i praktyki gospodarczej, staje się bardzo cennym zasobem dla każdego społeczeństwa i gospodarki, dostrzeganym przede wszystkim w perspektywie regionalnej.⁴

Pojawiające się dokumenty strategiczne i programowe na poziomie centralnym i regionalnym pokazują konieczność budowy w Polsce podstaw Gospodarki opartej na wiedzy (Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka i Kapitał Ludzki na poziomie centralnym oraz Regionalne Programy Operacyjne na poziomie regionalnym). Rząd realizuje również strategię zwiększania innowacyjności gospodarki „Kierunki zwiększania innowacyjności gospodarki na lata 2007-2013”. Strategiczny cel polityki innowacyjnej zapisany został jako „wzrost innowacyjności przedsiębiorstw dla utrzymania gospodarki na ścieżce szybkiego rozwoju i dla tworzenia nowych, lepszych miejsc pracy”⁵. Cel ten ma zostać osiągnięty poprzez wdrożenie działań w pięciu strategicznych kierunkach: (1) Kadra dla nowoczesnej gospodarki, (2) Badania na rzecz gospodarki, (3) Własność intelektualna dla innowacji, (4) Kapitał na innowacje, (5) Infrastruktura dla innowacji. W latach 2007-2013 wskazane kierunki w znacznej mierze wdrażane są przez instrumenty finansowane z funduszy strukturalnych, zapisane w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka (PO IG). Elementy strategii zwiększania innowacyjności gospodarki są również wdrażane w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki oraz Infrastruktura i Środowisko. Na poziomie regionalnym realizowane są Regionalne Strategie Innowacji wdrażane przede wszystkim poprzez realizacje Regionalnych Programów Operacyjnych⁶. Ustawa o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej wprowadziła zmiany w ustawach o podatku dochodowym od osób prawnych (CIT) i osób fizycznych (PIT), regulujące wprowadzenie ulg podatkowych związanych z zakupem technologii, a także kredyt technologiczny oraz możliwość tworzenia CBR. Ustawa z dnia 25 lipca 2005 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej wprowadziła zmiany w ustawach o podatku dochodowym od osób prawnych i osób fizycznych, mające na celu zmniejszenie istniejących barier i stworzenie zachęty

³ Powell, W.W. (). *Neither Market Nor Hierarchy: Network Forms of Organization in Research in Organizational Behavior*, Vol. 12, CT: JAI Press, Greenwich 1990, s. 322.

⁴ Guliński J., Matusiak K.B.(red.) *Rekomendacje zmian w polskim systemie transferu technologii i komercjalizacji wiedzy*, 2010, PARP Warszawa, s. 15-17.

⁵ Tamże, s.17.

⁶ Guliński J., Matusiak K.B.(red.) *Rekomendacje zmian w polskim systemie transferu technologii i komercjalizacji wiedzy*, 2010, PARP s. 23.

podatkowej dla inwestycji polegających na zakupie nowej technologii poprzez możliwość, praktycznie natychmiastowego, zaliczenia w koszty wydatków na działalność badawczo-rozwojową, niezależnie od wyników prac badawczo-rozwojowych oraz dodatkowo odliczenie od podstawy opodatkowania wydatków na zakup nowej technologii w wysokości nie większej niż 50% wartości zakupu. Dodatkowo ustawa wprowadziła nowy instrument finansowy wspierający wdrażanie nowych technologii w przedsiębiorstwach pod nazwą kredyt technologiczny. Umożliwiono również przyznawanie przedsiębiorstwom, uzyskującym znaczne przychody z tytułu sprzedaży wyników prac badawczo-rozwojowych lub usług badawczo-rozwojowych, statusu centrum badawczo-rozwojowego.⁷ Centrum takie uzyskało pewne preferencje podatkowe, w szczególności poprzez możliwość utworzenia i dysponowania na własne prace badawczo-rozwojowe środkami z tzw. funduszu innowacyjności. Wśród dwóch głównych typów narzędzi polityki innowacyjnej najczęściej stosowane są instrumenty o charakterze podażowym (polityka edukacyjna, informacyjna, badań naukowych), a nieco rzadziej - instrumenty o charakterze popytowym, choć te ostatnie w nowo ogłaszanej polityce innowacyjnej zajmują coraz ważniejsze miejsce. Do pomiaru innowacyjności kraju wykorzystywane są odpowiednie wskaźniki. Jednym z nich jest tzw. syntetyczny wskaźnik (indeks) innowacyjności kraju (Summary Innovation Index - SII). Regularnie od roku 2001 prowadzone są badania, European Innovation Scoreboard. Wskaźniki te dzieli się 'tematycznie' na siedem zbiorów, z których każdy opisuje inny wymiar innowacyjności kraju (innovation dimension). Uwzględnia się następujące wymiary:

1. Kapitał ludzki (human resources) – czyli podaż wysoko wykwalifikowanej i wykształconej siły roboczej (istotna uwaga: bierze się pod uwagę wyłącznie zasoby krajowe);
2. Finansowanie i wsparcie państwa – dostępność finansowania zewnętrznego dla projektów innowacyjnych, oraz wsparcie państwa dla działalności innowacyjnej;
3. Wydatki inwestycyjne przedsiębiorstw na działalność innowacyjną;
4. Powiązania przedsiębiorstw innowacyjnych z innymi podmiotami i przedsiębiorczość – wskazujące na ich aktywność w działalności innowacyjnej;
5. Patenty, znaki towarowe i wzory oraz bilans płatności technologicznych;
6. Innowatorów – czyli udział przedsiębiorstw innowacyjnych w całym zbiorze przedsiębiorstw;
7. Efekty ekonomiczne działalności innowacyjnej obejmujące zarówno bezpośrednie efekty innowacji dla firm i gospodarki, jak i ich pozytywne skutki w dziedzinie struktury zatrudnienia⁸.

Wymiary innowacyjności wyznaczające syntetyczny wskaźnik innowacyjności SII kraju opisują działalność innowacyjną przedsiębiorstw: ich nakłady na innowacje, powiązania z otoczeniem, jak i efekty przedsięwzięć innowacyjnych

⁷ Tamże s.23.

⁸ Wziętek-Kubiak A. , Balcerowicz E., *Determinanty rozwoju innowacyjności firmy w kontekście poziomu wykształcenia pracowników*, PARP, Warszawa 2009, s.5.

podejmowanych przez firmy; działalność państwa wspierającą działalność innowacyjną przedsiębiorstw; podaż zasobów siły roboczej oraz dostępność środków finansowych do wykorzystania w działalności innowacyjnej firm. Wskaźniki te można stosować do określenia poziomu innowacyjności w regionie, czego przykładem może być wielowymiarowe opracowanie Rozalii Sitkowskiej dotyczące rozwoju województwa świętokrzyskiego.

Na zlecenie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości powstało wiele ciekawych publikacji dotyczących rozwoju gospodarczego Polski. Publikacje te stanowią materiał do dalszych analiz i źródło wiedzy decydentów. Pojawia się obecnie wiele głosów dotyczących problemów gospodarki polskiej. Podejmowane są tematy konkurencyjności polskich przedsiębiorstw na rynkach zachodnioeuropejskich i światowych. Powraca jak bumerang problem reformy szkolnictwa wyższego i dostosowywania programów nauczania szkolnictwa wyższego do potrzeb rynku pracy. Ogromne kontrowersje wywołały działania naszych sąsiadów zza Odry, którzy oferują polskiej młodzieży stypendia. Niemcy namawiają wręcz polską młodzież do nauki w ich zawodówkach. Oferują stypendium i oczywiście dają gwarancję pracy. Niemieckie szkoły zawodowe w 2011 roku zamierzają ściągnąć przynajmniej 10 tys. gimnazjalistów z krajów ościennych. Liczą przede wszystkim na Polaków. Oferują nie tylko darmową naukę w szkołach, zakwaterowanie i wyżywienie, ale również stypendium: na pierwszym roku 600-750 euro, a na trzecim nawet 1,5 tys. euro. Wszystko bez konieczności mówienia w języku niemieckim, kurs językowy zostanie zorganizowany na miejscu. Polscy uczniowie będą się uczyć w ośrodkach we Frankfurcie, Berlinie, Poczdamie, Kassel i Cottbus. Nowoczesne i świetnie wyposażone kombinaty edukacyjne we wschodnich landach, kształcące mechaników, ślusarzy, pracowników budowlanych, kucharzy czy fryzjerów, dziś świecą pustkami, a tylko 10 proc. niemieckich nastolatków chce się uczyć zawodu. Polacy, którzy zdecydowali się na naukę w Niemczech, bez trudu odnajdą się na europejskim rynku pracy.⁹ Gdy do przeciętnego odbiorcy prasy trafiają tego typu informacje pojawia się pytanie: dlaczego w innym artykule dotyczącym rynku pracy w województwie lubelskim pojawiają się opinie, iż nie warto szkolić studenta, który przychodzi do pracy w firmie bez doświadczenia? Głosy osób reprezentujących interesy pracodawców Lubelszczyzny wypowiadają się w lokalnych mediach i tak choćby poniższa wypowiedź „Zbyt duży nacisk kładzie się na zdobycie wiedzy teoretycznej, przez co zatrudniając osobę zaraz po studiach, bez doświadczenia, najpierw trzeba ją przeszkolić, przez co czas traci inny pracownik, a firma pieniądze - mówi Maciej Maniecki, prezes Rady Przedsiębiorców Lubelszczyzny”¹⁰. Dariusz Jodłowski, prezes Związku Prywatnych Przedsiębiorców Lubelszczyzny Lewiatan uważa, że „uczelnie produkują zbyt dużą liczbę absolwentów z dyplomem, za którym nie stoją żadne umiejętności praktyczne”¹¹.

⁹ <http://niemcy.job-europa.pl/index.php/dla-kogo.html> dostęp z dnia 22.04.2011

¹⁰ Szymaniak M., *Lubelscy pracodawcy: Studenci nie radzą sobie na rynku pracy*, Kurier Lubelski <http://www.kurierlubelski.pl/region/lublin/395562.lubelscy-pracodawcy-studenci-nie-radza-sobie-na-ryнку-pracy,id,t.html?cookie=1> dostęp z dnia 22.04.2011

¹¹ Tamże.

Jako propozycję rozwiązania dla istniejącego stanu rzeczy Dariusz Jodłowski proponuje „przeniesienie części środków edukacyjnych do przedsiębiorstw, które uczyłyby studentów zawodu”¹² Twierdzi on również, że „na to jednak nigdy nie zgodzą się wyższe uczelnie, więc podtrzymuje on stanowisko, iż studenci nadal będą tkwić w błędnym kole”¹³. W tym miejscu pojawiają się więc pytania na jak dużą ingerencję państwo może sobie pozwolić w regulowaniu te typu działań rynkowych? Czy proponowane rozwiązania są możliwe do zrealizowania? Jakiej wiedzy można oczekiwać od studenta rozpoczynającego karierę zawodową, a przede wszystkim jak jakość kształcenia młodych kadr wpływa na jakość gospodarki Polski? W tym miejscu warto powrócić do wcześniej zacytowanego raportu dotyczącego determinant rozwoju innowacyjności firmy autorstwa Anny Wziątek-Kubiak i Ewy Balcerowicz. Oceniając poszczególne wymiary innowacyjności należałoby zauważyć że spośród siedmiu wymienionych wyżej wymiarów, aż w sześciu przypadkach wskaźniki dla Polski są gorsze od średniej unijnej. Siódmy przypadek stanowi wyjątek. Ten wyjątek jest niezwykle ważny, ponieważ dotyczy oceny kapitału ludzkiego (human resources). Wskaźnik kapitału ludzkiego dla Polski ma wyższą wartość niż wskaźnik dla EU-27, i w rezultacie Polska zajmuje relatywnie wysokie 12 miejsce. Co zaskakujące, Polska ma wyżej wyceniony kapitał ludzki od Niemiec, które pod tym względem zajmują dopiero 20 miejsce w grupie krajów europejskich i które mają nieco niższy wskaźnik niż przeciętna dla UE-27.¹⁴

Pomimo korzystnego wskaźnika ekspertyza "Determinanty rozwoju innowacyjności firmy w kontekście poziomu wykształcenia pracowników" dotycząca powyżej poruszonych problemów, odsłania słabość polskiej gospodarki. Polska wypada najgorzej spośród krajów Unii Europejskiej w większości rankingów innowacyjności. Problem główny może być sformułowany następująco: polityka innowacyjności nie trafia w nasze główne problemy i potrzeby¹⁵. Według przeprowadzonej ekspertyzy poziom innowacyjności polskich przedsiębiorstw zdecydowanie odbiega od poziomu charakteryzującego stare kraje unijne. Niewiele różni nas jednak od większości nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej pochodzących z Europy centralnej i południowej. Pokonanie anty-innowacyjnego dziedzictwa gospodarki nakazowo-rozdzielczej w większości postsocjalistycznych krajów jest procesem trudniejszym niż oczekiwano u progu transformacji i że jest procesem długim. Tym bardziej, iż w pierwszym okresie reform (co najmniej do 1997 roku) większość przedsiębiorstw koncentrowała się na dostosowywaniu się do warunków rynkowych i zajęta była tzw. restrukturyzacją defensywną, w której innowacje wykorzystywane były w bardzo ograniczonym zakresie. Począwszy od końca lat 90. zaczęło przybywać przedsiębiorstw wykorzystujących innowacje w walce konkurencyjnej o rynki, ale jak na unijne standardy jest ich nadal niewiele¹⁶.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Wziątek-Kubiak A., Balcerowicz E., Determinanty rozwoju innowacyjności firmy w kontekście poziomu wykształcenia pracowników, PARP, Warszawa 2010 s. 7-8.

¹⁵ Tamże s. 11.

¹⁶ Tamże s. 5.

Badania porównawcze dotyczące innowacyjności krajów europejskich umieszczają Polskę w ostatniej grupie tzw. krajów nadganiających, najsłabszych pod względem innowacyjności.

Oprócz Polski jest w niej większość nowych krajów członkowskich UE; wyjątek stanowią Czechy i Estonia¹⁷. Polska odstaje od przeciętnej dla Unii Europejskiej, plasując się poniżej średniej europejskiej w większości kategorii tj. podaż wysoko wykwalifikowanej i wykształconej siły roboczej, dostępność finansowania zewnętrznego dla projektów innowacyjnych czy wydatki inwestycyjne.

Wyjątkiem, podkreślmy to raz jeszcze, jest wskaźnik kapitału ludzkiego. Polska plasuje się pod tym względem powyżej średniej europejskiej, zajmuje wysokie 13 miejsce w rankingu i prześcignęła w nim nawet Niemcy. Mimo to polskie przedsiębiorstwa nadal wypadają bardzo nisko w rankingach przedsiębiorczości na tle krajów europejskich. Podobnie jest z poziomem wytwarzania nowych produktów w kraju. Szacunki pokazują, że uwzględniając wartość zwrotu kapitału ludzkiego jego zasoby na głowę mieszkańca w krajach Europy Wschodniej, w tym w Polsce są pięciokrotnie mniejsze niż w USA. Mimo iż odsetek młodzieży studiującej na wyższych uczelniach jest w Polsce wysoki (wynosi 33,9%) i jest wyższy niż w większości krajów unijnych, problemem jest rodzaj podejmowanych studiów. Odsetek polskiej młodzieży studiującej nauki ścisłe jest bowiem znacznie niższy niż w innych krajach europejskich. Niewiele jest też młodzieży, która uzyskuje tytuł doktora w naukach ścisłych i inżynieryjnych. W analizie PARP „Wykształcenie pracowników a pozycja konkurencyjna przedsiębiorstw” niewiele tylko niżej oceniono negatywny wpływ braku dostępu do nowych technologii i wykwalifikowanych pracowników. Świadczy to z jednej strony o występowaniu tego typu barier zewnętrznych, a w konsekwencji wskazuje na konieczność podejmowania interwencji publicznej w obszarze dostępu do technologii i wykwalifikowanych kadr.

Z drugiej strony wskazuje na zmiany postaw menedżerów polskich MSP, którzy wydają się w rosnącym stopniu doceniać nowoczesne czynniki konkurencyjności w warunkach gospodarki opartej na wiedzy, do których niewątpliwie należy zaliczyć postęp technologiczny i wysokie kwalifikacje pracowników.¹⁸ Kłody pod nogi rzucane są również tym zdolnym i ambitnym, przyczyn należy dopatrywać się w systemie prawnym. Fundacja Nauki Polskiej działa na rzecz młodych, zdolnych naukowców. Kreując szereg programów fundacja podjęła się trudnego zadania zmiany rzeczywistości. Marta Łazarewicz z FNP mówi o powracających naukowcach, że są to nowi ludzie w starych obyczajach. Wszystkich powracających charakteryzuje krótko „mają zachodni rozpęd, wizję tego, co chcą robić, i nasilony krytycyzm, bo w ich życiu wydarzyło się coś granicznego¹⁹. Problem w tym, że prawie zawsze wracają na uczelnię, z której wyjechali, a z perspektywy szefa nadal

¹⁷ Tamże s.5.

¹⁸ Pławgo B., Kornecki J. (red.) Wykształcenie pracowników a pozycja konkurencyjna przedsiębiorstw, PARP, Warszawa 2010, s. 98.

¹⁹ Isakiewicz E., *Ptaki Powrotne*, Tygodnik Powszechny, Nr 5 (3212), 30.01. 2011 dostęp z dnia 22.04.2011.
http://tygodnik.onet.pl/30,0,58529,ptaki_powrotne,artykul.html

są tymi samymi nieopierzonymi młodzieńcami. Jeśli szef nie znajdzie dla nich nowej roli, nie pozwoli na samodzielność, frustracja narasta.²⁰ Osoby pracujące w Fundacji nie mają złudzeń: takie warunki pracy i życia jak na Zachodzie mogą zapewnić ok. jednemu procentowi najlepszych z najlepszych. Pozostali moczają się z systemem albo przed nim kapitulują. A w tym systemie wydaje się z budżetu państwa na naukę 27 euro.²¹

Profesor Żylicz, prezes Fundacji Nauki Polskiej uważa, że „proces kruszenia systemu jest nieodwracalny, bo każdy, kto wyjechał i wraca, przynosi tu doświadczenie wolności i ukształtowany przez nią sposób myślenia o nauce. To myślenie będzie zagarniać kolejne przestrzenie skostniałej struktury”²². Upatruje on przyczyn w przepaści cywilizacyjnej, której istota kryje się w odmiennej filozofii nauki. „Podczas gdy w USA 80-90 proc. pieniędzy wydawanych na naukę kieruje się na granty, których tematykę wyznacza aplikujący, u nas (także w niektórych krajach UE) narzuca się ją odgórnie. W tym pierwszym modelu nagradza się innowacyjne myślenie i najlepszych, w tym drugim: pozostawanie trybikiem w zdalnie kierowanym zespole i bierność. Żeby się rozwijać, naukowiec musi być wolny”²³. Podobny problem pojawia się przy finansowaniu innowacyjnych działań przedsiębiorstw rodząc trudne do wykorzenienia ze świadomości patologie. Ramy narzucane przez system przyznawania funduszy unijnych powodują, iż pieniądze trafiają często do przedsiębiorców, którzy chcąc pozyskać środki potrzebne na rozwój muszą uciekać się do „sprytnych” sformułowań lub nie otrzymują ich ci, których najbardziej potrzebują.

Wciąż powstają więc inicjatywy mające na celu wypełnienie braków systemu edukacyjnego i nie tylko.. Jedną z takich inicjatyw jest Sieć Edukacyjna Innowacyjnej Przedsiębiorczości Akademickiej (SEIPA), która powstała by zapełnić lukę braku programów edukacyjnych przygotowujących studentów do założenia i prowadzenia własnego przedsiębiorstwa. Podstawowe działanie sieci to szkolenie nauczycieli akademickich, którzy poprowadzą takie zajęcia na uczelniach. Program kierowany jest do wszystkich typów szkół i kierunków studiów, zwłaszcza kierunków nieekonomicznych, gdzie potrzeby rozbudzenia aktywności wśród przedstawicieli środowiska akademickiego i przekazania wiedzy o przedsiębiorczości są największe. Przy rekrutacji wykładowców pod uwagę brana jest gotowość do prowadzenia zajęć na swojej uczelni, jak również merytoryczne przygotowanie. Po zakończonym szkoleniu wykładowcy cały czas mają kontakt z siecią poprzez konsultacje z kierownikiem projektu, dostęp do materiałów dydaktycznych i informacji o aktualnych inicjatywach w obszarze przedsiębiorczości akademickiej, podejmowanych w kraju i za granicą.²⁴

²⁰ Isakiewicz E., *Ptaki Powrotne*, Tygodnik Powszechny, Nr 5 (3212), 30.01. 2011 dostęp z dnia 22.04.2011. http://tygodnik.onet.pl/30.0.58529.ptaki_powrotne_artykul.html

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ Isakiewicz E., *Ptaki Powrotne*, Tygodnik Powszechny, Nr 5 (3212), 30.01. 2011 dostęp z dnia 22.04.2011. http://tygodnik.onet.pl/30.0.58529.ptaki_powrotne_artykul.html

²⁴ Guliński J., Matusiak K.B.(red.) Rekomendacje zmian w polskim systemie transferu technologii i komercjalizacji wiedzy, 2010, PARP s. 147.

Wielu ekspertów, którzy analizowali tworzenie gospodarki opartej na wiedzy, ocenili, że potrzebne są głębokie i śmiałe zmiany - określone przez nich jako "nowy projekt cywilizacyjny". Te zmiany są konieczne, aby polski system transferu technologii i komercjalizacji wiedzy był skuteczny i mógł podjąć wyzwania globalizacji. Polska ma szybko rozwijającą się sieć ośrodków innowacji, jak parki technologiczne, inkubatory czy centra transferu technologii, jednak jest ona mało spójna, co negatywnie wpływa na skuteczność tego sektora. Według Krzysztofa Matusiaka z punktu widzenia rozwoju gospodarki innowacyjnej Polska ma wszystkie potrzebne elementy: instytucje, regulacje, potencjał i pieniądze. Brak uzgodnionych priorytetów czy powielanie działań to główny mankament systemu, ale efektywność w tym obszarze jest wyraźnie związana z łączeniem środków, instytucji, kompetencji, ludzi²⁵. Jacek Guliński wskazuje pięć obszarów, gdzie konieczne jest dokonanie zmian. Pierwszy z nich to regulacje systemowe, gdyż odczuwany jest dotkliwy brak kompleksowej polityki innowacyjnej. Brakuje kompleksowego porozumienia ponadresortowego. Nie ma systemu wsparcia innowacyjnych przedsiębiorstw, działania są niespójne i fragmentaryczne. Pieniądze dostają często ci, którzy napiszą lepszy wniosek albo skuteczniej lobują, a nie ci, którzy mają najwięcej do zaoferowania. Potrzebna jest zmiana polityki na poziomie państwa jak i regionalnym.

Kolejnym obszarem są regulacje prawne. Poprawy wymaga ustawa o wspieraniu działalności innowacyjnej, nadal nie ma jasnych przepisów prawnych dotyczących wchodzenia placówek naukowych w spółki i niektóre uczelnie to robią, a inne twierdzą, że nie ma takiej możliwości. Niejasne jest też prawo dotyczące własności intelektualnej, nie ma jasno zdefiniowanego właściciela np. wyników badań naukowych.

Trzeci obszar to utworzenie sieci współpracy instytucji, które autorzy raportu zidentyfikowali jako te, od których będzie zależała innowacyjność. W dokumencie wskazanych zostało prawie 200 różnego rodzaju instytucji, takich jak instytuty naukowe, centra badawcze, uczelnie, laboratoria, parki i inkubatory techniczne czy stosujące innowacyjne rozwiązania firmy.

Czwarty obszar rekomendacji dotyczy m.in. kultury współpracy sektora nauki z sektorem gospodarki. Innowacyjność przedsiębiorstw zależy od jakości powiązań z innymi podmiotami generującymi wiedzę i innowacje w gospodarce. Gospodarka to nie tylko tworzące ją instytucje-podmioty, ale też efekt synergii, jaki powstaje w wyniku ich wzajemnej współpracy. Tradycyjne powiązania oparte o rynek są coraz częściej wypierane przez porozumienia dotyczące wspólnej działalności badawczo-rozwojowej i innowacyjnej.²⁶ Ostatnim wskazanym przez raport obszarem jest kwestia braku kompetencji. W polskim systemie edukacyjnym dostrzega trudności w wyposażeniu studentów w pewne postawy proprzedsiębiorcze, otwartość na naukę i wiedzę. To stwierdzenie Gulińskiego potwierdza opinie cytowanych przedstawicieli

²⁵ Tamże s.147.

²⁶ Wojnicka E., *Interakcje w procesie innowacyjnym jako czynnik konkurencyjności przedsiębiorstw* http://www.rsi.org.pl/dane/download/elzbieta_wojnicka.pdf z dnia 28 marca 2011

organizacji przedsiębiorców. Guliński wskazuje jednocześnie na braki wiedzy wśród przedsiębiorców, którzy często skupiają się na bieżącej działalności zamiast poszukiwać innowacyjnych rozwiązań.²⁷

Przy wypracowywaniu długoterminowej strategii i wynikającej z niej polityki naukowo-technicznej, warto korzystać z koncepcji technologii foresight, które oznacza prognozowanie naukowo-techniczne o charakterze strategicznym. Foresight wykracza poza politykę naukowo-techniczną. Dotyczy bowiem wyboru kierunków (obszarów, dziedzin) w układzie: rynek-technika, czyli bardziej o charakterze gospodarczym niż czysto-naukowym.

Główne zdanie foresightu to identyfikacja strategicznych szans rynkowych i technicznych, które mogą pojawić się przed Polską i w których możemy być konkurencyjni w dłuższej perspektywie. Punktem odniesienia powinna być tutaj gospodarka oparta na wiedzy.

Polskie przedsiębiorstwa mogą silnie odczuć długotrwałe efekty kryzysu, nawet jeśli jego krótkotrwałe efekty Polska odczuje zdecydowanie słabiej od innych krajów Unii. Inwestycje w polskiej gospodarce są w znacznym stopniu uzależnione od importu kapitału, głównie z krajów Zachodniej Europy. Utrudniony dostęp do kapitału i większa awersja do ryzyka mogą długookresowo utrudnić finansowanie inwestycji polskich przedsiębiorstw i podnieść ich koszt. Polskie przedsiębiorstwa w dużym stopniu uzależniły się od eksportu na rynki zachodnioeuropejskie, zwłaszcza w latach 2004–2008 wskutek gwałtownego wzrostu wymiany handlowej po rozszerzeniu Unii. Wieloletnia słaba koniunktura na tych rynkach może znacznie utrudnić rozwój polskich firm, wymuszając radykalne działania restrukturyzacyjne. Prowadzenie działalności gospodarczej w jest narażone na obciążenia podatkowe i mnożenie barier biurokratycznych. W warunkach długotrwałego spowolnienia procesów globalizacyjnych może to prowadzić do trwałego spadku napływu inwestycji i do pogorszenia się sytuacji konkurencyjnej polskich firm na rynku europejskim i światowym. Perspektywy otoczenia rynkowego, w którym polskie firmy będą działać w nadchodzących latach, uległy poważnemu pogorszeniu, co powinno skłaniać firmy do przeformułowania planów inwestycyjnych i strategii rozwojowych. Potrzebę takich zmian jako pierwsze dostrzegły duże firmy. Średnio, najmniejszy wpływ sytuacji kryzysowej na działanie firm odczuli przedsiębiorcy z Polski wschodniej, z obszarów nisko zurbanizowanych, ale objętych w ostatnim czasie licznymi programami rozwojowymi, co prawdopodobnie mogło łagodzić odczuwanie osłabienia gospodarczego. Być może z podobnych przyczyn łagodniej odczuli kryzys firmy działające w małych miejscowościach. Kryzys był także mniej odczuwalny dla firm od niedawna funkcjonujących na rynku, które rozpoczęły działanie już w nieco innych, trudniejszych, warunkach, a więc w pewnym sensie mogły być tych warunków bardziej świadome. Można też przypuszczać, że firmy o dłuższym stażu na rynku mogły w ciągu ostatnich kilku/kilkunastu lat przeprowadzić znaczne inwestycje²⁸.

²⁷ Tamże s. 157-159.

²⁸ Orłowski W., Pasternak R., Flaht K., Szubert D.,(red.) *Procesy inwestycyjne i strategie przedsiębiorstw w czasach kryzysu*, PARP, Warszawa 2010, s. 25-26.

Bibliografia

1. Guliński J., Matusiak K.B.(red.) Rekomendacje zmian w polskim systemie transferu technologii i komercjalizacji wiedzy, PARP, Warszawa 2010.
2. Orłowski W., Pasternak R., Flaht K., Szubert D.,(red.) Procesy inwestycyjne i strategię przedsiębiorstw w czasach kryzysu ,PARP, Warszawa 2010.
3. Plawgo B., Kornecki J. (red.)Wykształcenie pracowników a pozycja konkurencyjna przedsiębiorstw, PARP, Warszawa 2010.
4. Powell W.W., Neither Market Nor Hierarchy: Network Forms of Organization in Research in Organizational Behavior, Vol. 12, s. 295–336., CT: JAI Press, Greenwich 1990.
5. Sitkowska R., Wielowymiarowa ocena potencjału rozwoju społeczno-gospodarczego województwa świętokrzyskiego na tle wybranych regionów(wykorzystaniem metodologii European Regional innovation Scoreboard) w: Miscellanea Oeconomicae, Rok 14,Nr 1/2010, Kielce 2010, s.161 -172.
6. Wziątek-Kubiak A. , Balcerowicz E., Determinanty rozwoju innowacyjności firmy w kontekście poziomu wykształcenia pracowników, PARP, Warszawa 2009
7. Isakiewicz E., Ptaki Powrotne, Tygodnik Powszechny, Nr 5 (3212), 30.01. 2011 dostęp z dnia 22.04.2011.
8. http://tygodnik.onet.pl/30,0,58529,ptaki_powrotne,artykul.html
9. Szymaniak M., Lubelscy pracodawcy: Studenci nie radzą sobie na rynku pracy, Kurier Lubelski 22.04.2011 <http://www.kurierlubelski.pl/region/lublin/395562,lubelscy-pracodawcy-studenci-nie-radza-sobie-na-ryнку-pracy,id,t.html?cookie=1> dostęp z dnia 22.04.2011
10. <http://niemcy.job-europa.pl/index.php/dla-kogo.html> dostęp z dnia 22.04.2011
11. Wojnicka E., Interakcje w procesie innowacyjnym jako czynnik konkurencyjności przedsiębiorstw
12. http://www.rsi.org.pl/dane/download/elzbieta_wojnicka.pdf dostęp z dnia 28.03.2011.

Подано до редакції 15 березня 2011 року